

**OPINIA**  
**KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

z dnia 14 lutego 2014 r.

**w przedmiocie projektu założeń ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych**

Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z treścią przedłożonego jej do zaopiniowania projektu założeń ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych, opiniuje niniejszy projekt negatywnie.

Na wstępie przedmiotowych rozważań podnieść należy, że jedną z głównych przyczyn nowelizacji aktualnie obowiązującej ustawy o kuratorach sądowych ma być stwierdzenie szeregu negatywnych zjawisk w funkcjonowaniu kuratorskiej służby sądowej. W projekcie nie wskazano jednak jakie negatywne zjawiska w funkcjonowaniu tej służby zdiagnozowano, a ocena złego funkcjonowania służby kuratorskiej nie została poparta żadnymi argumentami. Tym samym nie jest możliwa wiarygodna ocena potrzeby i sposobu zmiany poszczególnych regulacji zaproponowanych w projekcie założeń.

Istota przedmiotowego projektu sprowadza się w gruncie rzeczy do skupienia w rękach ministra sprawiedliwości głównych instrumentów nadzorczych dotyczących funkcjonowania kurateli. W projekcie założeń nazwano to poprawieniem mechanizmów sprawowania nadzoru przez ministra sprawiedliwości, prezesa sądu okręgowego i kuratora okręgowego nad funkcjonowaniem kuratorskiej służby sądowej. Celem tych zamierzeń ma być określenie czytelnych reguł podległości służbowej oraz wyposażenie wymienionych wyżej podmiotów w narzędzia do sprawowania rzeczywistego nadzoru nad podległymi kuratorami sądowymi. Kwestie nadzoru w każdej jednostce organizacyjnej, pragmatycznie rzecz ujmując, muszą mieć priorytetowe znaczenie dla zapewnienia sprawnego funkcjonowania jednostki. Zdaniem Rady wątpliwe jest jednakże założenie, że skupienie nadzoru w jednostce centralnej, jaką jest ministerstwo sprawiedliwości przyczyni się do wyeliminowania „negatywnych zjawisk w funkcjonowaniu kuratorskiej służby sądowej”. Jest rzeczą oczywistą, że praca kuratora w polskim systemie w głównej mierze skupia się na zadaniach wykonywanych w ramach działalności określonego regionalnie sądu rejonowego. Z punktu widzenia wykonywanego z takiej perspektywy nadzoru nad kuratorami najistotniejsza wydaje się zatem rola właściwego prezesa sądu rejonowego czy prezesa sądu okręgowego, a nie Ministra Sprawiedliwości.

Negatywnie ocenić też – zdaniem Rady – należy projekt w części eliminującej możliwość przyznawania kuratorom społecznym ryczałtów za przeprowadzenie wywiadów środowiskowych (art. 214 § k.p.k.), skoro są funkcjonariuszami publicznymi służącymi pomocą sądowi, zaś wywiady, o których mowa w k.p.k. kuratorzy sporządzają na zarządzenie prokuratora w postępowaniu przygotowawczym.

Na aprobatę nie zasługuje propozycja dodatkowego rekompensowania kuratorowi zawodowemu niedogodności wynikających z delegowania go do Ministerstwa Sprawiedliwości oraz w biurze kuratora okręgowego. Z obowiązujących w tej mierze przepisów wynika przecież, że delegowany kurator zawodowy otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze, dodatek za długoletnią pracę a także dodatki do wynagrodzenia, jakie przysługują pracownikom Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zastrzeżenia budzi także całkowite pominięcie w projekcie założeń ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych problemu obciążenia kuratorów sądowych nadmierną liczbą podopiecznych i ewentualnych skutków takiego stanu rzeczy.

Negatywnie ocenić należy też skrócenie kadencji kuratorów okręgowych z 6 do 4 lat. Zauważyć bowiem należy, że cztery lata to cykl kontroli okręgu kuratorskiego. Pokrywanie się więc obu okresów (przy kadencyjności funkcji kuratora okręgowego) podważa racjonalność oceny jego pracy.

Na marginesie niejako Rada zauważa, że skoro postulowane w założeniach zmiany obejmują tak znaczny obszar, to zasadniczą wątpliwość budzi metoda posłużenia się nowelizacją, a nie zaproponowanie nowej ustawy o kuratorach sądowych.

Niezależnie od powyższych uwag natury merytorycznej, Rada wyraża pogląd, że proponowane przez projektodawców środki nie mają większego wpływu na sformułowane w założeniach cele w tym zwłaszcza ten w postaci „obniżenia stanu zaludnienia w jednostkach penitencjarnych”.